№ 34. Sobota 11. Lutego 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inserencya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Tyrawa solna*, w obwodzie sanockim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie istniejący już budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać potrzebne porządki szkolne, trzymać stróża do posługi, i zapewnione z lasów kameralnego państwa Mrzygłód 5 niż. austr. sągów drzewa rocznie na opał szkoły, zrębywać i przystawiać własnym kosztem.

Na utrzymanie nauczyciela, który ma zarazem pełnić służbę dyaka, zapewniła gmina prócz połączonych z tą funkcyą kościelną dochodów kwotę 105 zł. w. a. rocznie.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galic. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie komisyi długów państwa. — Przepisy względem obrotu monety złotej.)

Wiedeń, 8. lutego. Dzisiejsza *Gazeta wiedeńska* ogłasza sprawozdanie komisyi długów państwa z teraźniejszego stanu funduszu amortyzacyjnego. (Szczegółowe sprawozdanie podamy w następujących numerach gazety naszej).

— Ażeby w obrocie giełdowym osiągnąć jednostajne postępowanie przy kupowaniu i sprzedawaniu dukatów i napoleondorów, tudzież wexlów opiewających na te gatunki monety, postanawia c. k. izba giełdowa:

Jeżeli w sprawie chodzi o dukaty bez bliższego oznaczenia, należy rozumieć c. k. dukaty obrączkowe, gdzie przy każdych 1000 sztukach może zachodzić niedobór wagi o 1 dukat. Większy niedobór należy wynagrodzić.

Jeżeli kto chce dukatów menniczych (Münzdukaten), musi ten gatunek wyraźnie wymówić.

W obrocie giełdowym na napoleondory należy bez wahania przyjmować także sztuki oznaczające połowę tej złotej monety, wyjąwszy jeżeli wypłatę wymówiono wyraźnie w całych sztukach.

Wiedeń, 3. lutego 1860. C. k. izba giełdowa.

Ameryka.

(Trudności w wyborze prezydenta.)

Nowy Jork. Chociaż potrzeba jeszcze tylko trzech lub czterech głosów do stanowczego rozstrzygnięcia sprawy, to przecież wahają się republikanie dorzuceniem tych głosów i wyborem swego naczelnika uzupełnić zwycięztwo stronnictwa. Jest to mianowicie stronnictwo „anti-lecompton“ demokratów, które mogłoby sprawę rozstrzygnąć, lecz wstrzymuje się od tego z obawy, by państwa południowe nie zagroziły wojną domową i oderwaniem się od unii. Tym sposobem krzepi się stronnictwo upierające się przy utrzymaniu niewolnictwa. Prawa swoje popiera tą sentencyą, że niewolnicy składają cząstkę posiadłości, jak każda inna rzecz, i znajdują w tej mierze ochronę u sądów. Jakoż przed niedawnym czasem przyznano w sprawie Dred Scott'a słuszność południowym właścicielom niewolników; dozwolono im sprowadzać niewolników do wszystkich państw unii amerykańskiej, i tam ich utrzymywać, a tem samem zniesiono i wszelką różnicę zasadniczą między państwami utrzymującemi niewolników i państwami opierającemi się w tej mierze. Abolicyoniści doznawać muszą różnego przymusu w państwach południowych, a w razie głośniejszego z ich strony upominania się dopuszczają się na nich obrazy cielesnej. W Maryland domaga się stronnictwo im przeciwne nawet i tego, by wszystkich murzynów wolnych ogłoszono za niewolników, i widocznie drażni abolicyonistów, gdyż państwa południowe chciałyby się na wszelki sposób oderwać od północnych. Tak więc zagraża unii widocznie wielkie przesilenie, a stanowczą chwilą w tej mierze będzie wybór prezydenta. Dla przeciągnięcia tej chwili ponawiają wybiegi balotowaniem ściągającem się do wyboru naczelnika zgromadzenia, tak że pora kongresowa upłynie bez powzięcia jakiejkolwiek uchwały. Z *Mexyku* donoszą telegraficznie, że jenerał Miramon stanął z wojskiem swem pod Veracruz i obawiają się, by miasta tego nie opanował, gdyż w takim razie skończyłyby się już rządy Juarez'a. Doniesienie to nie zgadza się jednak całkiem z dawniejszemi, i dlatego też czekać trzeba na jego sprawdzenie.

Hiszpania.

(Straty Hiszpanów w bitwie z 31. stycznia. — Sesya prawodawcza zamknięta. — Chorągiew zdobyta. — Doniesienia z teatru wojny. — Armia hiszpańska.)

Madryt, 3. lutego. W utarczce z 31. stycznia raniono 48 oficerów, a poległo 5ciu. W liczbie rannych znajduje się jenerał brygady Doly.

— *Gaceta de Madrid* z 28. stycznia zawiera królewski dekret, który prawodawczą sesyę na rok 1860 ogłasza za zamkniętą.

Armia afrykańska przesłała zdobytą dnia 23. stycznia chorągiew księciu Asturyi w rocznicę jego urodzin z wyrazem najgłębszego uszanowania. Jej Mość Królowa przyjęła ten dar z największą przyjemnością.

Madryt, 5. lutego. Na morzu śródziemnem srożyła się we czwartek straszna burza. Od niepamiętnych już czasów nie było morze tak mocno wzburzone, i licznych też obawiać się należy wypadków nieszczęśliwych. — Ukończono już wysadzenie na ląd marokańskich dział oblężniczych. *Korespondencya autografa* uważa za bezzasadną pogłoskę o bliskiem już zawarciu pokoju z Marokiem, zwłaszcza że dwór madrycki nie może żadną miarą wchodzić potąd w układy z Cesarzem marokańskim, pokąd zdobyciem Tetuanu lub Tangieru nie osiągnie zupełnej satysfakcyi.

— Armia afrykańska nie z samymi już Kabylami tylko ma sprawę, lecz potykać się także musi i z regularną armią Sułtana, uzbrojoną na wzór wojsk europejskich i posiadającą działa gwintowane lub Armstronga.

— Według doniesień dziennika *Correspodenzia* z 1go b. m. jest stan armii hiszpański taki: 100.000 żołnierza z armii półwyspu i wysp poblizkich, 69.000 żołnierza z rezerwy; 7000 żołnierza na wyspach kanaryjskich, 10.600 żołnierza z rezerwy (garde civile); 12.000 karabinierów (żandarmeryi); 24.000 żołnierza armii i 16.000 żołnierza rezerwy na Kubie; 3800 żołnierza i 3200 rezerwy na Portoryko; 150 żołnierza w zatoce Gwinei; 14.000 żołnierza i 3600 rezerwy na wyspach filipińskich i maryańskich; 20 000 żołnierza broni rozmaitej w czynnej służbie okrętowej. W ogóle 274.350 żołnierza.

Anglia.

(Towarzystwo obrony praw małżeńskich. — Posiedzenie z 3. lutego.)

Londyn, 5. stycznia. W William Room's odbyło się wielkie zgromadzenie towarzystwa obrony praw małżeńskich. Zamiarem tego towarzystwa jest utrzymać teraźniejsze przepisy względem małżeństwa, i nie dopuszczać zmian co roku w parlamencie wnoszonych, jak np., ażeby wdowcowi pozwolono żenić się z siostrą jego zmarłej żony, i wiele innych temu podobnych. Na tem zgromadzeniu było także wiele kobiet obecnych. Prezydował książę Marlborough. Przyjęto rezolucyę tej treści, że wszelkie ułatwienia małżeństwa byłyby wielkiem niebezpieczeństwem i naruszeniem religii, moralności i życia familijnego.

— Na posiedzeniu *Izby niższej* z dnia 3. lutego wniósł pan *Grifith* interpelacyę do ministra spraw zewnętrznych, czy poczytuje za stosowne, by angielski poseł mieszał się do tego stopnia w wewnętrzne sprawy państwa, przy którem jest zawierzytelniony, że może przeszkodzić mianowaniu prezydenta czy komendanta zbrojnego stowarzyszenia ku obronie ojczyzny, jak to się stało w Sardynii z stowarzyszeniem *Natione armata*, podobnem w zasadzie do naszych korpusów wolnych strzelców. Angielski poseł miał to zresztą uczynić bez wiedzy i upoważnienia krajowego rządu i w sposób, który jak się zdaje nie okazywał jasno, że działa w własnem tylko imieniu. Lord *John Russel* odpowiedział: „Mniemam że postępowanie sir James Hudsona było zupełnie słuszne i godne. Sir Hudson przepędził długi czas w Sardynii i jest z tych ludzi, co nie lubią ukrywać swych myśli. Sądził że utworzenie osobnej, niezawisłej od rządu zbrojnej siły w kraju, zagraża konstytucyjnemu rządowi samemu, objawił też swój sposób myślenia Królowi i mi-

nistrom. Sądzę, że zrobił tylko co należało." P. *Maguire* wytoczył mowę o stronniczem jak utrzymują postępowaniu p. Drummond Hay angielskiego posła w Tangierze. P. *Liddel* występuje w obronie pana Drummond Hay znajdując się, jak twierdzi, w posiadaniu autentycznych dowodów jego czynności. P. Hay uratował życie wielu jeńcom hiszpańskim, zniewoliwszy rząd marokański, że cenę na głowę żywcem przystawionego Hiszpana z jednego funta podwyższył na trzy-funty. Przejęty tym samym duchem ludzkości, wyjednał wielu zamieszkałym w Tangierze rodzinom żydowskim i hiszpańskim, że otrzymały pozwolenie usunąć się do Gibraltaru z swem mieniem. Niemniej też zawdzięcza jemu tylko rzymsko-katolicka kaplica w Tangierze, że ocalała podczas wojny. — Pan *Kinglake* zapytuje sekretarza stanu dla spraw zewnętrznych, czy mógłby objawić swoje zdanie o ciągłych lądowych i morskich przygotowaniach wojennych Cesarza Francuzów. Mowca sam wie zkąd inąd, że Cesarz Napoleon nie przestaje się zbroić na wielką stopę, że z wiosną będzie miał pod bronią 600.000 żołnierza, tudzież że w Normandyi zakupuje rząd mnóstwo koni transportowych a po wszystkich francuskich arsenałach i warsztatach okrętowych budują i zbroją bezustannie pancerne paropływy. Pułkownik *Knox* radby wiedział naprzód, nim szanowny lord na powyższe odpowie zapytanie, czy traktat handlowy z Francyą podpisał jaki odpowiedzialny urzędnik korony i czy rząd przedłoży go izbie przed poniedziałkiem. — Lord *Russel* upewnia przedewszystkiem pana Maguire, że pan Drummond Hay mąż pełen uczucia honoru i obowiązku we wszystkiem trzyma się ściśle swych instrukcyi, a sam nawet hiszpański minister rozmawiając raz o jego urojonej stronniczości z panem Buchananem nie mógł ani jednego przytoczyć na to dowodu. Rząd hiszpański znalazł pomoc u kupców angielskich i zaopatrywał się angielskiemi zapasami żywności, raczejby więc rząd marokański miał prawo użalać się na naruszenie neutralności. Na interpelacyę pana *Kinglake* odpowiedział lord Russel, co już co do głównej osnowy podały telegramy: Ani nasz poseł w Paryżu ani zastępca przy poselstwie wojskowy, mąż biegły i doświadczony nie donosi rządowi Jej kr. Mości o żadnem nadzwyczajnem zbrojeniu się we Francyi. Nic nie potwierdza, żeby Francya miała 600.000 żołnierza postawić na wiosnę, lubo co roku jest konskrypcya we Francyi. Szanowny mowca nie powinien zapominać, że pokój w Zuryku niedawno dopiero został podpisany i że nie przyszedł do skutku kongres dla ułożenia spraw włoskich, dlatego też potrzeba używać wszelkich środków, by zapobiedz nowemu wybuchowi wojny i wszelkiemu starciu się we Włoszech, któreby ją wywołać mogło. Rząd Jej król. Mości nie szczędził zabiegów w tym duchu. Przedstawiliśmy rządowi sardyńskiemu, jak niebezpieczną byłaby walka z Austryą na ziemi weneckiej, lub gdziekolwiek indziej, a dopiero dziś otrzymałem zapewnienie od sardyńskiego rządu, że nic nie podejmie, coby mogło sprowadzić nowe kroki nieprzyjaźne. I Francya jest całe daleka od tego, by miała pragnąć nowej wojny, rząd cesarski stara się ciągle ustalić pokój. Z drugiej zaś strony nie myśli Austrya, acz nierada widzi nowy stan rzeczy we Włoszech, rozniecać nowej wojny uderzając na kraje, co dziś w obcem zostają posiadaniu. Nie przesądzając przyszłych wypadków, mogę jednak powiedzieć, że stosunki układają się pomyślnie w tej chwili, a nie mamy powodu wierzyć w owe nadzwyczajne przygotowania wojenne we Francyi, o których mówił szanowny mowca. Co zaś do czynności po morskich arsenałach francuskich, to wiadomo przecież jakiej zmianie ulega marynarka. Ludwik Filip pracował także nad wzmocnieniem francuskiej floty wojennej, każdy monarcha francuski od stu lat oddaje się tej myśli. Anglia i Francya pragną rozwinąć potęgę morską nie z spółzawodnictwa, tylko że obadwa narody czują się obowiązanemi zachować dawną swą chwałę. Nie mogę zatem powiedzieć, by morskie zbrojenie się Francyi mogło być dla nas przedmiotem zawiści. Na zapytanie szanownego i walecznego członka za Dunganon, pułkownika Knox muszę odpowiedzieć, że traktat handlowy z Francyą nie będzie przed poniedziałkiem przedłożony izbie. Osoby co miały posłannictwo negocyować w tej sprawie były lord Cowley i pan Cobden. — Pułkownik Dickson wyraził swe głębokie ubolewanie z stanowiska wojskowego, że rząd zamierza rozwiązać pułki milicyi, poświęciwszy tyle czasu i pieniędzy na ich utworzenie i wyćwiczenie.

Francya.

(Nabożeństwo żałobne. — Wiadomości bieżące. — Dekoracye dla armii sardyńskiej. — Sprawa wcielenia Sabaudyi. — List ministra handlu.)

Paryż, 5. stycznia. Dzisiaj odbyło się w kaplicy Tuileryów uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę W. księżny Stefanii badeńskiej. Kaplica wewnątrz obita była kirem. Ksiądz Menpaud, biskup z Nancy i pierwszy jałmużnik Cesarza celebrował mszę żałobną. Obecni byli na tej uroczystości Cesarz w wielkim mundurze, Cesarzewicz, książęta i księżniczki, tudzież urzędnicy dostojni, a w ogóle do 100 osób. — Wczoraj odbyła się rada ministeryalna pod prezydencyą Cesarza. Na posiedzeniu była także i Jej Mość Cesarzowa.

Okolnikiem ministra marynarki rozporządzono, by wszystkich żołnierzy okrętowych, którzy już służyli przeszło 36 miesięcy, rozpuszczono do domu. — Obok jenerała Montauban mianowano wiceadmirała Charner komendantem en chef eskadry chińskiej. — Kontradmirała Lebaud mianowano członkiem rady admiralicyjnej.

— Pierwszy wynalazca nowych karabinów, kapitan Delvigne, otrzymał z rozkazu Cesarza pensyę dożywotnią 6000 franków z budżetu ministerstwa wojny.

— Ministeryum kazało wypracować regulamin dla teatrów prowincyonalnych, który wkrótce będzie zaprowadzony.

— Według doniesień dziennika *Avenir de Nice* miał marszałek Vaillaut otrzymać polecenie, by oficerom i żołnierzom korpusu okupacyjnego nie dawał już żadnego urlopu.

— *Nouvelliste de Rouen* pisze, że w Tulonie sporządzają nowe kule stożkowe, wewnątrz wydrążone (ogivo-cylindrique), w które artylerya zaopatrzona ma być z rozkazu Cesarza w czasie jak tylko być może najkrótszym.

— Dla armii sardyńskiej przeznaczono znaczną liczbę krzyżów legii honorowej, a lista udekorowanych ogłoszona być ma temi dniami w *Monitorze*. Między innymi nadano jenerałom Fani, Mollard i Cuchiari wieki krzyż tej legii.

— Dziennik *Pays* mieni przeciwników wcielenia Sabaudyi rewolucyonistami, którzy w nowe nieszczęście radziby popchnąć Włochy, gdyby się nie miały na baczności. W Londynie wytoczyła się ta sprawa wcielenia przed parlamentem, nie wywołała jednak ważniejszej dyskusyi i Anglia przyzwoliłaby spokojnie na anexacyę, gdyby opozycya nie myślała uczynić tej sprawy za środek do swych zabiegów przeciw ministeryum.

— *Journal de Debats* ogłasza następujący list ministra handlu do pp. Koechlin, Huet i spółka, fabrykantów w Darnétal:

„Paryż, 31. stycznia. Spólnie z innymi właścicielami fabryk w departamencie Sekwany niższej zwracacie Panowie uwagę moją na konieczność utrzymania zakazu co do materyi bawełnianych do 31. grudnia 1861. i cel od bawełny do 30. czerwca tegoż roku, by handlarzom pozostawić czas wolny do przedania towarów wyrobionych z surowcu drogo opłaconego. Ale kiedy zakaz ten zniesiony być ma dopiero z 1. października 1861, sądzę że macie Panowie dość czasu do poczynienia przygotowań dla wytrzymania konkurencyi zagranicznej, i w tej mierze uczyniono według możności zadość Waszym życzeniom. Co do zniesienia cła od wełny, to większość zapytanych o to fabrykantów była tego zdania, że dla uniknienia stagnacyi wypadałoby zaprowadzić reformy te jak tylko można najprędzej, a rząd wyznaczył na to dzień 1. lipca r. b. Przemysłowi pozostawiono więc 5 miesięcy do spotrzebowania bawełny, a termin ten jest ze wszech miar dostateczny."

Włochy.

(Zbrojenie okrętów wojennych w Neapolu. — Zniesienie konwencyi z Rzymem w Toskanii. — Adresy Ojcu ś. przedłożone.)

Turyn, 4. lutego. Posadę ministeryalną marynarki sardyńskiej, która ma być oddzielona od ministeryum wojny, obejmie jak słychać Elena. Jenerał Lamarmora mianowany być ma jeneralnym inspektorem armii sardyńskiej. W liczbie oficerów sardyńskich, których wysłano dla zorganizowania wojsk środkowo-włoskich, znajduje się jenerał inżynieryi Monabrea, pułkownik artyleryi Cavalli i pułkownik jazdy Griffini. Dziennik *Cattollico* w Genuy zasekwestrowano.

Florencya, 30. stycznia. Wczorajszy *Monitor toskański* podaje dekret rządu rewolucyjnego, który znosi konwencyę, zawartą między Rzymem a Toskanią na d. 25. kwietnia 1851. Pomiędzy powodami tego postanowienia przytacza dekret między innemi, że od 27. kwietnia 1857 zerwała stolica apostolska kościelne i polityczne stosunki z dzisiejszym rządem w Toskanii i uznaje ciągle wielkoksiążęcego reprezentanta w Rzymie. Jak wypływa samo z siebie znosi dekret zarazem wszystkie postanowienia, wydane na zasadzie powyższej konwencyi i rozporządza, „że wszystkie ustawy i zwyczaje publicznego prawa kościelnego, jakie istniały w Toskanii przed d. 28. kwietnia 1855, wchodzą napowrót w wykonanie."

Rzym, 30. stycznia. *Giornale di Roma* donosi: Jego Eminencya kardynał Wiseman, arcybiskup w Westminster, miał zaszczyt zaraz po swem przybyciu do Rzymu doręczyć Jego Świątobliwości Papieżowi adres kleru swojej archidyecezyi, zaopatrzony w 14.000 podpisów. Adres ten pisany jest na pargaminie i na wzór dawnych mszałów, ozdobiony w piękne rzeźby, które przedstawiają najznaczniejsze wypadki z życia św. apostoła Piotra i Pawła tudzież inne poświęcane przedmioty i emblema.

Równocześnie doręczono Ojcu świętemu jeszcze jeden adres uchwalony na meetyngu w Londynie jednogłośnie przez 2000 osób. *Giornale di Roma* nadmienia przytem, że wkrótce nadejdą jeszcze i inne podobne adresy z Anglii, i przytacza okazane we Francyi, Włoszech, Belgii i Ameryce manifestacye miłości i przywiązania do Ojca świętego, tudzież dzieła drukowane, wydane w różnych krajach europejskich, przemawiające za świecką władzą Papieża.

— Rząd neapolitański zajmuje się teraz z wielką gorliwością marynarką wojenną. Niedawno wypłynęła już na morze nowa fregata wojenna o 55 działach, trzy inne fregaty i kilka korwet budują się w warsztatach, a cztery fregaty żaglowe wysłał rząd do Anglii, aby je przetworzyć na śrubowe. Pracują także w arsenale neapolitańskim, aby okręt liniowy „Monarca" o 50 działach zmienić w napół żaglowy a napół śrubowy.

Niemce.

(Doktorat filozofii, i urząd wójta pozwolony żydom.)

Berlin, 4. lutego. Minister wyznań religijnych upoważnił, jak donosi *Ostpr. Ztg.*, filozoficzny fakultet uniwersytetu w Królewcu promowować także żydów na doktorów filozofii. Odnośna przysięga będzie w tym zamiarze zmieniona.

Wyszło także oświadczenie ministra spraw wewnętrznych, że nic się nie sprzeciwia osobistemu wykonywaniu zwierzchniczej władzy

policyjnej jeśli po wsiach sprawują urząd wójta wiejskiego żydzi, jakoż w różnych częściach prowincyi wschodnich żydowscy właściciele dóbr i wójtowie posiadali już istotnie te funkcye i sprawowali je zupełnie należycie.

Rosya.

(Ruch handlowy na Amurze. — Reformy w Zakaukazyi. — Sprawa włościańska. — Nowi osadnicy. — Stosunki z Chinami. — Szamila pobyt. — Żegluga ożywiona.)

Z Nikołajewska nad Amurem donoszą: Ruch handlowy na Amurze coraz się ożywia. Oprócz tego że zawinęły cztery rosyjskie okręta wojenne, zawinął także należący do kompanii Amurskiej okręt „Oxus" z kosztownym ładunkiem z Londynu do zatoki De-Kastris. Do Nikołajewska samego przybył okręt hamburski z towarami amerykańskiemi.

— *Petersburska gazeta rosyjska* zawiera urzędowy jak się zdaje artykuł względem reform administracyjnych, jakie teraz mają być zaprowadzone w Zakaukazyi i względem znacznych zmian w taryfie z r. 1831, ażeby podnieść handel przewozowy z Persya i środkową Azyą i na nowo ożywić handlową komunikacyę Kaukazyi z Europą, którą nadmieniona taryfa prawie zupełnie przytłumiła. — Jenerał Rostowcow zapadł znowu niebezpiecznie na zdrowiu. Przewodnictwo nad komitetem redakcyjnym w sprawie uwłaszczenia włościan obejmie teraz zapewne sekretarz stanu Bułgaków, jeżeli, jak utrzymują drudzy, jenerał-feldmarszałkowi, księciu Baryatyńskiemu nie poruczą kierunek całej tej sprawy. — Z powodu wychodźtwa do Rosyi, ogłosił rząd rosyjski, że dla osiedlenia się w państwach rosyjskich potrzeba: koncesyi rosyjskiego rządu, zaświadczenia względem nieposzlakowanego charakteru wychodźcy i wykazu, że wychodźca posiada w gotówce najmniej 4 do 500 talarów.

— Jak donosi rosyjska *Gazeta akademicka* przybył gubernator południowej Mandżuryi w miesiącu listopadzie do Ajgunu, położonego naprzeciw Błagowieszczeńska nad Amurem. Domniemywano się, że pragnie porozumieć się z jenerałem Murawiewem w sprawie traktatu zawartego w Nigunie, którego dopełnić ociągają się Chińczycy podobnie jak i wszystkich innych przymierzy, zawartych z państwami europejskiemi. Dwukrotnie już starała się amurska kompania handlowa zaszczepić stosunki handlowe wzdłuż rzeki Sungoni w głębi Chin, a zawsze wbrew wyraźnym postanowieniom traktatu stanęły władze chińskie na przeszkodzie, zabraniając wstępu pełnomocnikom kompanii.

— Z początkiem stycznia r. b. przyjechała rodzina Szamila z Kaukazyi do Kaługi i mówią, że stary bohater kaukaski pogodził się zupełnie z swoim losem i wygnaniem.

— Według urzędowego sprawozdania petersburskiego urzędu celnego wynosiła w roku upłynionym wartość towarów przywozowych 95.682.569 a wartość towarów wywozowych 61.075.440 rubl. Wywóz umniejszył się znacznie w porównaniu z zeszłym rokiem, co głównie przepisać należy skutkom ostatniej wojny. Żegluga morska była bardzo ożywiona, do portów rosyjskich wpłynęło w tym roku 2587 okrętów, a z wyjątkiem kilku co przezimowały, odpłynęły napowrót. Marynarka angielska zajmuje zawsze jeszcze pierwsze miejsce, bo pomiędzy pomienioną liczbą okrętów było 879 angielskich; 760 okrętów zaś wpłynęło obładowanych wyłącznie węglami. Bardzo żywa szła także w upłynionym roku żegluga parowa, bo niemniej jak 644 paropływów zawinęło do Rosyi. A pomiędzy temi zajmuje Anglia pierwsze miejsce, bo 211 okrętów przypada na nią samą, co wszystko najlepiej dowodzi, że Rosya stoi zawsze w największych stosunkach handlowych z Anglią.

Azya.

(Indye uspokojone. — Reformy w Persyi.)

Według doniesienia z **Kalkuty** z d. 24. grudnia nie ma już żadnej podlegać wątpliwości, że Nena Sahib umarł na febrę z końcem listopada lub na początku grudnia. Główny jego doradźca podczas rzezi Anglików w Cawnpore, Azimullah, przeżył go tylko o kilka dni. Oprócz tego wielu innych jeszcze przewodźców powstania uległo po części głodowi po części chorobom, i można już całą wyprawę do pogranicznych dystryktów Nepalu uważać za zupełnie skończoną, bo większą część przewodźców powstania pochwycił i wydał Anglikom Jung Bahadur wraz z 3000 żołnierzy. Tylko Begum z Audy błąka się jeszcze na wolnej stopie w sile 1500 ludzi.

Persya. Wychodzący w Tyflidzie w języku rosyjskim *Kawkaz* zawiera z *Gazety Teherańskiej* firman Szacha Persyi, ważny dokument, okazujący do jakich reform zmierza rząd tamtejszy. Najgłówniejsze punkta tego dokumentu są: 1) Uchwała Szacha, którą rozkazuje dygnitarzom państwa i ministrom naradzać się społem nad ważnemi sprawami państwa i zgromadzać się dwa razy co tygodnia, ażeby się porozumiewać i wydawać stosowne rozporządzenia względem rozwoju powszechnej pomyślności. „Powinniście," mówi dosłownie, „pod nasz sąd przedkładać zdania, względem których się zgadzacie, a gdy otrzymają nasze potwierdzenie, należy je wykonać. Spodziewamy się, że w ten sposób pójdzie wszystko na dobro religii jako też państwa, a co także i dla przyszłych pokoleń będzie z pożytkiem." 2) Ustanowienie drugiej rady (medżlisz), której członkowie mają się zajmować codziennie sześć godzin sprawami państwa i polepszeniem dobra publicznego. „Pozwalamy także," mówi dosłownie, „wszystkim dobrze myślącym poddanym naszym podawać tej radzie propozycye względem polepszenia bytu ludu, i przesyłać je prezydentowi rady. Członkowie rady po ścisłem rozpoznaniu takowego projektu obowiązani są, jeżeli go uznają pożytecznym, przedłożyć mi osnowę w osobnem sprawozdaniu i potwierdzenie moje oddać Selamom. Wtedy dostanie się projekt do rady ministrów i za rozkazem jej zostanie wykonany. Jeżeli zdania członków rady nie zgodzają się, tedy rozstrzyga sprawę większość głosów. Jeżeli głosy są zgodne, przedkłada się zdanie radzie ministrów, która rozstrzyga. Ta rada nie zajmuje się sprawami politycznemi, wyjąwszy przypadki, w których na to otrzyma najwyższe pozwolenie. Ta rada obowiązana jest zajmować się projektami względem rozwoju handlu i rolnictwa, zaprowadzać ma pożyteczne, a usuwać szkodliwe urządzenia i zwyczaje, rozszerzać oświecenie i przemysłowość, popierać kanalizowanie i drenowanie, zasadzanie ogrodów i zakładanie fabryk, polepszanie gościńców, starać się powiększać dochody państwa, i zmniejszać wydatki, czuwać nad wymiarem sprawiedliwości i uchylaniem ciemięstwa i wszędzie zajmować się bezpieczeństwem naszych poddanych i tym podobnemi przedmiotami."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 6. lutego. Znowu spalono tu milion wagliów.

Werona, 7. lutego. *Lombardia* donosi, że dnia 4. b. m. miał ktoś zatknąć na Porta nuova w Weronie trójkolorową chorągiew; jest to jedno z zwyczajnych kłamstw, jakiemi dzienniki włoskie zapełniają swoje kolumny co do stosunków weneckich.

Londyn, 7. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* zapowiedział margrabia *Normanby* na jutro wniosek w sprawie odstąpienia Sabaudyi. W *izbie wyższej* oznajmił lord *Granville* a w *izbie niższej* lord *Palmerston*, że traktat handlowy i budżet przedłożone będą w piątek. *Kinglacke* chce żądać we wtorek na przyszły tydzień angielsko-francuskiej korespondencyi względem Sabaudyi, a zarazem zamyśla zwrócić uwagę izby na sardyńsko-francuski traktat względem odstąpienia Sabaudyi. Lord *Russell* wspomniał, że rząd układa się teraz z Hanowerem względem zniesienia ceł na Elbie.

Turyn, 7. lutego. Desambrois został na własną prośbę odwołany, a Nigra mianowany pełnomocnikiem w Paryżu. Hrabia Varese jedzie także do Paryża. — Faryni przyjechał do Turynu, a Ricasoli przyjedzie po uregulowaniu kwestyi względem nowego głosowania w centralnych Włoszech. — Z oficerów piemonckich wysłanych dla organizowania armii centralno-włoskiej, mianował rząd dwóch pułkowników, Cavali i Griffini jenerał-majorami. — Garybaldi miał podczas ostatniej bytności swojej znowu konferencyę z Królem; sądzą ogólnie, że obejmie znowu komendę nad armią centralnych Włoch.

Madryt, 7. lutego. Klęska armii marokańskiej była zupełna; 800 namiotów, artylerya, muły i materyał wojenny zostały w naszym ręku. Tetuan poddał się bez oporu. Nasze wojska obsadzają miasto i forty.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. lutego.

Hotel europejski: PP. Czajkowski Jan, z Sarnek. — Bogusz Gr., z Ostałowiec. — Malinowski Lub., z Ostrowczyka. — Hoszowski Jan, z Stryja — Gutowski Wład., z Dobrowlan — Wierzbicki Jul., z Kutkorza. — Miliński Franc., z Helenkowa.

Hotel Langa: Garden, ces ros. major, z Rosyi. — Czajkowski Olimp., z Kijowa.

Hotel angielski: Torosiewicz Franc., z Hołhoczy. — Torosiewicz Mich., z Pełtwy.

Hotel krakowski: Lityński Mel, z Firlejówki

Pod kolej żelazną: Lang Józef, c. k. podpor., z Jasła.

Do domu zajezdnego nr. 509 4/4: Boczarski Mich., c. k. przełożony powiatowy, z Ustrzyk dolnych.

Do domu prywatnego nr. 132 2/4: Br. Haydl Stan., z Chmielowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. lutego.

PP. Gontard Henr., c. k. major, do Gródka. — Br. Hartmann, c. k. podpor., i br. Zerana, c. k. podpor., do Żółkwi — Groblewski Dyonizy, do Turzańska. — Dimmel Leop., c. k. podpor., do Skolego. — Dziczek Ludwik, do Meduchy. — Barzykowski Michał, do Laszek górnych. — Zwolski Julian, do Bryniec górnych.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god zrana	320 41	+ 0.1°	91.0	wschodni mi.	pochmurno
2. god. po poł.	320 32	+ 1.0°	85.8	„ „	śnieg
10. god. wiecz.	321 37	— 0.1°	90.4	„ sl.	„

Wysokość śniegu 3‴.

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „**Troubadour.**"
Jutro siódma *Reduta*.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 10. lutego.	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . wal. austr.	85	50
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ 100	—	—
„ żądał „ „ 100	86	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	45½

Kurs lwowski.

Dnia 10. lutego.

		gotówka zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	21	6	29
Dukat cesarski	" "	6	26	6	33
Półimperyał zł. rosyjski	" "	10	85	11	8
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	7	2	12
Talar pruski	" "	2	—	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	85	50	86	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	25	71	23
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	60	77	54

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10. lutego.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.10. Metaliki po 5% za 100 zł. 68.60; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier .—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 851 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 199.60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 114 50. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 133 50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 31, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. lutego.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	63.—	63 50
Z pożyczki narod. po 5%	76.70	76 90
Z r. 1851, ser. B. po 5%	97.50	—.—
Metaliki po 5%	67.—	67 50
dtto. " 4½%	58.50	58 75
dtto. " 4%	51 50	52.—
dtto. " 3%	39.—	39.50
dtto. " 2½%	32 50	34.—
dtto. " 1%	13 50	13.60
Przez. do wylos. z r. 1834	360.—	380.—
" 1839	124.—	125.—
" 1854	108.—	108.50
Renty Como po 42 lir. aus.	16 25	16.50
Wylos. obl. dawn długu państ. po 5%	66.—	67.—
" 4½%	57.—	58.—
" 4%	50.—	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ z proc. w kraju " 3½%	44.—	45.—
" 3%	62.—	64.—
" 2½%	60.—	61.—
" 2¼%	52.—	52.50
" 2%	46.—	47 —
" 1¾%	40.—	41.—
dtto. z procent za granica " 5%	66.—	67.—
" 4½%	57 —	58.—
" 4%	53.—	53.50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	90.—	91.—
Węgier	71.—	71.50
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	70.—	70.50
Galicyi	70 50	71.—
Bukowiny	68 50	68.75
Siedmiogrodu	68.50	68.75
innych krajów kor.	66.—	94.—
Z klauz los r. 1867	—.—	—.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	98.—
Wen. pożyczka z r. 1859	79.25	79 50

	pien.	towar.
Dług Tyrolu po 5%	66.—	67.—
" 4%	50.—	51.—
" 3½%	44.—	45.—
Dług Salcburga " 3%	39.—	40.—
" 2½%	32.—	33.—
Dług Krainy " 2%	25.—	26.—
" 1¾%	21.—	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	—.—	22.—
" 2½% za 100 zł.	—.—	20.—
" 2¼% za 100 zł.	—.—	17.—
" 2% za 100 zł.	—.—	15.—
" 1¾% za 100 zł.	—.—	13.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	827.—	830.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	187 20	187.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	578.—	580.—
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1934 —	1936
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	264.—	264 50
Kol Ces. Elżbiety po 200 zł.	170 50	171 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	134 —	134 50
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata (50%)	156.—	157 —
Kol. Karola Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 60 zł. (30%)	94.25	94.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	24.—	26.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k.	55.—	60.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k,	625.—	.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
z wpłata 60 zł, (30%)	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.	—.—	—.—
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w a.	120.—	125.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	432.—	434.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	200.—	205.—
Mosts łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	350.—	355.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	330.—	349.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102.50	103.—
10 " 5%	98.—	99.—
przeznacz. do los. po 5%	92.50	93.—
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100.—	—.—
przez. do los. po 5%	88 25	88 50
Gal. Tow. kred. po 4%	85.50	86.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	138.50	139.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	134.—	135. —
Kol. Glogrn. za 100 zł.	82.50	83.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	102.—	102.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	103.50	103.75
Pożycz. Tryc. po 100 zł. w. a.	127.—	128.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	39.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	84.—	85 —
Salma " 40 " "	39.—	39.50
Palfiego " 40 " "	39.50	40.—
Clarego " 40 " "	36.—	36 50
St. Genois " 40 " "	36.50	37.—
Windischgrätza 20 zł. "	23.—	23.50
Waldsteina 20 " "	27.75	28.—
Keglevicha 10 " "	16.—	16.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	—.—	115 90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	—.—	116.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	102 50	102.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	135.—	135.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	—.—	53.85
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr. wol.		—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

	zł.	c.
Dukaty ces. men.	6 zł.	37 c
dtto. pełnej wagi	6 "	36 "
Korona	18 "	53 "
Półkorona	— "	— "
Napoleondor	— "	— "
Rosyjski impery.	— "	— "
Kurs korony w c k. kasach	13 zł.	50 c

KRONIKA.

(Sprawa tajemniczego kufra z trupem.) Z obwieszczenia sądu rzeszowskiego w urzędowym dodatku naszej Gazety, tudzież z licznych i szczegółowych doniesień dziennikarskich znana jest już powszechna historya tajemniczego kufra z trupem ludzkim, który przed kilką tygodniami znaleziono i otwarto w Rzeszowie. Obecnie wyświeciły się już dalsze szczegóły tego okropnego wypadku, i odkryła się zupełnie zbrodnia, która w tak szczególny sposób usiłowała zatrzeć swoje ślady. W znalezionym trupie poznano zwłoki wiedeńskiego kupca Karola Hurtza, który przed rokiem niespełna zniknął gdzieś bez wieści i śladu, i to właśnie w porze, kiedy na umorzenie niezbędnych wypłat kupieckich uzbierał gotówkę 6000 do 7000 zł. Mniemano z początku, że obawiając się upadku swego handlu, uszedł do Ameryki, a dopiero znalezienie ciała w Rzeszowie naprowadziło na prawdziwy ślad jego tajemniczego zniknięcia. Nieszczęśliwy zginął zamordowany z ręki swego subjekta imieniem Schmitt, który od lat pięciu zostawał nieprzerwanie w jego domu. Bliższych szczegółów morderstwa nie sprawdziły jeszcze własne zeznania obwinionego. Wszystko to, co w tym względzie podają dotychczas dzienniki wiedeńskie, polega na domysłach. To tylko zdaje się pewną, że morderca dokonał swej zbrodni wieczorną porą podczas zamykania sklepu, zadając ofierze swej śmiertelny raz w głowę żelazną zasuwą od drzwi wchodowych. Następnie różnemi środkami silił się zatrzeć plamy krwi na podłodze i swych sukniach, a trupa zamordowanego włożył w przygotowany naprzód kufer, który opakowany i opieczętowany starannie zaopatrzył napisem „owoce i przysmaczki“ i pod wymyślonym adresem wysłał do Pragi. Zdaje się, że później sam osobiście udawał się do Pragi i polecił odesłać okropną swą posyłkę do Galicyi. Tajemniczy kufer z swym szczególnym napisem leżał ośm miesięcy we Lwowie w składzie jednego z tutejszych spedyterów, i ztąd dopiero odszedł do Rzeszowa, gdzie zabijający wyziew ze środka naprowadził na odkrycie tego, co zamykał. We Lwowie nie czuć było nic podejrzanego, bo przypadkiem stanął kufer między skórami, których silny odór przygłuszał wyziewy zgnilizny. Uwięziony sprawca zbrodni liczy dopiero lat 21 i właśnie temi czasy miał się żenić.

(Nowe czasopismo dla księgarzy.) Temi dniami wyszedł pierwszy numer „Austryackiej korespondencyi księgarskiej“ w nakładzie austryackiego stowarzyszenia księgarskiego a pod redakcyą pana J. Hesky. Organ ten, mając zastąpić austryackiemu księgarstwu, „Lipskie pismo giełdowe“ odpowiada w pierwszym numerze wszelkim oczekiwaniom krajowych księgarzy i bibliofilów i zaleca się ozdobnem wydaniem. Wychodzi zaś co 1., 10. i 20. dnia każdego miesiąca.

— W Murten zeszła z tego świata 102letnia pani Durup, matka reprezentanta narodowego Jakóba Durup. Na pogrzeb zebrało się 252 jej dzieci, wnuków i prawnuków.

(Zakaz przedaży niezdrowych materyi na suknie.) „Leipz. Tagbl.“ zawiera następujące ogłoszenie:

„W niektórych sklepach tutejszych sprzedano temi czasy materye na suknie z bawełny farbowanej na zielono (tarlatan), a po przedsięwziętem bliższem rozpoznaniu okazało się, że farbowane były takzwaną schweinfurtską farbą zieloną (arszenikan miedzi). W materyach tych znaleziono tak znaczną ilość substancyi jadowitej, że widocznie zagraża zdrowiu tych, coby suknie takie szyli lub nosili. Zakazując niniejszem dalszej przedaży materyi rzeczonych pod karą 50 tal. grzywny, lub więzienia, i ostrzegając o ich szkodliwości dla zdrowia, podaje się oraz do wiadomości publicznej, że próbkom tych materyi przypatrzyć się można na ratuszu. Lipsk, 21. stycznia 1860. Rada miasta Lipska. Dr. Koch.“

Dodatek tygodniowy Nr. 6.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1) Pismiennictwo w Galicyi. Do pismiennictwa w Galicyi, zapisy bibliograficzne od roku 1849.
2) Budżet sumaryczny funduszów gminy król. stołecznego miasta Lwowa na rok administracyjny 1860.
3) Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym. Wydatek w grudniu 1859—1858.
4) Starostwo Sanockie. Dokument z r. 1402 i kilku lat późniejszych. Wypis z metryk koronnych zawierający rewizyę Starostwa Sanockiego, uskutecznioną r. 1565 przez Krzysztofa Sokołowskiego, starostę rogozińskiego, na mocy ustawy z r. 1563.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*